

Protokół nr 8/20

8 Posiedzenie odbyło się w dniu 25 sierpnia 2020r.

Obrady rozpoczęto 25 sierpnia 2020r. o godz. 10:00, a zakończono o godz. 11:33 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 8 osób.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pan Marcin Lemański – Komendant Powiatowy Policji w Myszkowie.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Eugeniusz Bugaj
3. ~~Elżbieta Doroszuk~~
4. Andrzej Giewon
5. Beata Jakubiec-Bartnik
6. Zofia Jastrzębska
7. Norbert Jęczalik
8. Małgorzata Skinder
9. Jerzy Woszczyk

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za I półrocze 2020r.
4. Informacja na temat problemu narkotykowego na terenie gminy.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła p. Beata Jakubiec - Bartnik. Powitała zebranych na posiedzeniu. Przewodnicząca komisji poprosiła o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Głosowano w sprawie:

ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Jerzy Woszczyk

NIEOBECNI (1)

Elżbieta Doroszuk

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec - Bartnik zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 17.06.20r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Jerzy Woszczyk

NIEOBECNI (1)

Elżbieta Doroszuk

Do punktu 3.

Informacja na temat realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za I półrocze 2020r.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pani kierownik MOPS jest na urlopie. Jeżeli będą jakieś pytania będzie pod telefonem. Zapytała, czy radni mają jakieś pytania do sprawozdania. Mogę też dać w wersji papierowej do wglądu.

Do punktu 4.

Informacja na temat problemu narkotykowego na terenie gminy.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła komendanta Policji o przedstawienie informacji.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Marcin Lemański powiedział, że jak co roku po krótko chciał przedstawić co się podziało u nas na terenie, jeżeli chodzi o problem narkotyków i podobnie działających środków. Sytuacja jakby co do zasady, jest w miarę podobne, czyli wszystkie te podstawowe rzeczy, kto sięga po narkotyki, że to są najczęściej osoby tam między 18, a 40 rokiem życia, że to, że w naszym mieście do takich tych najczęściej zażywanych i tych narkotyków, którymi zatrzymujemy to możemy zaliczyć amfetaminę, marihuanę, sporadycznie zdarzają się tabletki ekstazy i dopalacze. Troszkę się zmieniły, jak to wszędzie, nie wiem, czy

spowodowane jest to inflacją, natomiast ceny troszeczkę się też zmieniają tych narkotyków. Z tego, co obserwujemy na chwilę obecną ceny się kształtują tak, że osoby, które kupują za 1 g amfetaminy płacą około 30,00 zł, marihuanę około 40,00 zł, tabletki ekstazy około 15,00 zł, dopalacze około 30,00 zł. Też nie za wiele się zmienia, jeżeli chodzi o sam sposób działania sprawców, czyli tych osób, które sprzedają, rozprowadzają, jak również tych osób, które kupują. To jest właśnie jakby problem dla nas, bo te ich działania starają się jakby najbardziej zakamufłować, czyli wybierają jakieś odpowiednie miejsca, gdzie dochodzi do transakcji takie, żeby było jakby nam jako służbom jak najtrudniej takie osoby zatrzymać, czyli różnego rodzaju parkingi, parki, skwery, jakieś obszary leśne. Także tam, gdzie są sami i łatwo im jest obecność kogokolwiek innego zauważyć. Osoby, które się zajmują tym procederem są dobrze przygotowane, bo przygotowując sobie na przykład pojazdy różnego rodzaju, schowki, takie gdzie mogą ten narkotyk bezpiecznie schować, gdzie będziemy mieli go jakby trudniej ujawnić, specjalne schowki, w odzieży, w której chodzą tak, aby przy szukaniu również był problem z odnalezieniem tych środków. Samo ich zachowanie przy transakcji, zawsze przed nią praktycznie tak to wygląda, że osoby rozprowadzające, dealerzy ten narkotyk, który mają wcześniej zamówiony trzymają w dłoni tak, że gdyby wiedzieli, że zbliża się policja, czy zbliżają się policjanci, żeby mogli go rzucić i próbować w tą stronę, że to nie ich żeby nie doszło do postawienia ich w stan oskarżenia i tutaj te rzeczy jakby można powiedzieć, nie za wiele się zmieniają, bo ten model jest taki sam. Nie obserwujemy jakichś spektakularnych zmian, natomiast jeżeli chodzi o ostatni czas trzeba powiedzieć, że ujawniliśmy troszkę, nawet może nie troszkę, więcej tego rodzaju przestępstw i tak troszeczkę na liczbach. W tym roku jakby, biorąc ten okres od początku roku do domu, pierwsze półrocze, wszczęliśmy 32 postępowania typowo dotyczące przestępczości narkotykowej, a w tym samym okresie tamtego roku było ich 19, czyli dosyć duży wzrost. Inaczej, za cały tamten rok mieliśmy 32 postępowania wszczęte, czyli to jest dokładnie tyle, ile wszczęliśmy tylko w tym półroczu. Tutaj widać, że ten problem na pewno jest większy. Jeżeli chodzi o przestępstwa stwierdzone, bo tak jak mówię jedno postępowanie wszczęte w ramach niego może być ujawniony ileś tam przestępstw, więc takich przestępstw stwierdzonych, w tym pierwszym półroczu odnotowaliśmy 66. To też jest więcej niż w całym tamtym roku, także to mamy w tamtym roku, było 49, czyli jest to dosyć duży wzrost i to się tak kształtuje, że w tym roku jest to związane z ujawnieniem takich czynów wśród nieletnich, bo w tamtym roku przez cały rok mieliśmy 5 takich sytuacji, a w tym roku 39. Czyli cały ten wzrost tej dynamiki, tych statystyk praktycznie spowodowany jest właśnie ujawnieniem w tym roku dużej ilości wśród nieletnich tego rodzaju zachowań. Kończąc tą statystykę jakby jeszcze tak, 25 osób podejrzanych, czyli osób które dostały zarzuty i to akurat jest podobna ilość jak w tamtym roku, było 27, czyli jakby ilość tych podejrzanych jest zbliżona samych nieletnich. W tamtym roku trzech, a w tym roku czterech, o jeden więcej, który był jakby zatrzymany, rozliczony. Jeżeli chodzi o same ilości narkotyków, tamten rok był dosyć rekordowy, bo za cały rok tamten udało nam się zatrzymać, wyeliminować z rynku ponad 10 kg narkotyków, najwięcej było marihuany i zlikwidowaliśmy dużą uprawę profesjonalną i stąd też taki wynik. On jakby odbiegał dosyć znacznie od wcześniejszych lat, bo to zawsze tam było kilka kilo, ale nie aż takie duże wyniki. Jeżeli chodzi o ten rok łącznie mamy około 2 kg zatrzymanych narkotyków, 660 g marihuany, prawie 200 g amfetaminy, 6 tabletek ekstazy, zlikwidowaliśmy też jedną uprawę profesjonalną konopii indyjskich, tam było 50 roślin, wiadomo cała maszyna została zatrzymana i ileś tam przygotowanych, ileś posadzonych roślin, które jeszcze nie zdążyły wykiełkować, i narkotyk, którego we wcześniejszych latach nie odnotowaliśmy, metaamfetamina 3g. Łącznie to nam dało około 3 kg, jest duży spadek. Myślę, że co do tamtego roku nie powiedzieliśmy ostatniego słowa, pracujemy, jest ileś tam spraw, które są w realizacji, natomiast to nigdy nie możemy być pewni jak to się skończy, raz się udaje zatrzymać, nieraz nie, natomiast myślę, że coś tam jeszcze do tej ilości

zatrzymanych narkotyków wyeliminowanych z rynku, myślę, że dorzucimy. Kończąc chciałem powiedzieć, że korzystamy oczywiście z tego urządzenia, które dzięki Państwa uprzejmości zostało na zakupione, czyli urządzenie, które wykrywa narkotyki w ślinie. W tym roku mamy cztery trafienia pozytywne, stricte zrobione na tym urządzeniu osób, które zażywały narkotyki. Obecnie mamy taki mały problem z tymi kasetami, które nam się skończyły i jakby chwilowo nie możemy używać, nie wchodząc w szczegóły jakieś, mamy mały przestój, jeżeli chodzi o zaopatrzenie nas przez naszą Komendę Wojewódzką, ale wiem, że trwają prace, bo jestem w kontakcie z naczelnikiem zaopatrzenia, jest to na etapie rozpisywania przetargu dla całego województwa, stąd jest poślizg, że jest to dla całego województwa, więc ten przetarg jest dosyć duży, natomiast mam nadzieję, że jak najszybciej dostaniemy ten sprzęt, żebyśmy dalej mogli skutecznie i sprawnie używać tego urządzenia.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że głosowaliśmy o przekazanie kwoty 4.000,00 zł na te kasetki do tego sprzętu i tu wszyscy radni się odnieśli pozytywnie. Myślę, że przegłosujemy to w czwartek i pieniądze będą do Komendanta do Katowic przekazane.

Pan Marcin Lemański podziękował i powiedział, że czekamy na kwestię przegłosowania kwestię przegłosowania przez Państwa, jakieś informacje, żebyśmy dalej mogli działać. Mam nadzieję, że też mi się uda, nie wiem jak podejździe do tego zaopatrzenie nasze w Komendzie Wojewódzkiej, byłoby dla nas wygodniej gdyby tej kwoty nie włączali w cały swój przetarg tylko poza przetargiem to zrobili, bo byśmy mieli wtedy kasety szybciej, żebyśmy nie musieli czekać na rozstrzygnięcie tego przetargu. Wiadomo, będzie wyłoniona firma, też jednym z elementów będzie na pewno najkorzystniejsza cena i będzie dostarczać te pakiety dla całego Garnizonu Śląskiego, dla wszystkich komend. Ale to już jak będziemy mieć konkrety odnośnie przekazania przez Państwa pieniądze, to będę też rozmawiał, spróbuję ze swojej strony, żeby to było jak najszybciej, natomiast nie wiem jak mi się to uda i jak to będzie załatwione.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że wydaje się jej, że sytuacja, iż więcej jest tych ludzi młodych, może być też związana z tym koronawirusem, że dzieci nie chodzą do szkoły, mają większy kontakt między sobą, bo obserwujemy na przykład na Izbie Przyjęć, że coraz więcej dzieci 14 i 15 lat jest przywożonych pod wpływem narkotyków, dopalaczy. Ostatnio były przywiezione trzy osoby akurat po alkoholu i zadałam pytanie, jak spożywanie alkoholu jak jest zakaz spotykania się, to oni mi mówią, że pani doktor jest nowa moda picia przez Messengera i oni się łączą przez Messengera i sobie piją i co pół godziny trafiało jedno dziecko z upojeniem alkoholowym. Zastanawiam się, gdzie są też rodzice tych 14, 15- latków, które sobie piją przez Messengera, taką mamy teraz modę.

Pan Marcin Lemański przyznał rację przewodniczącej, może to być jak najbardziej powodem. Nie chciałbym mówić o czarnych chmurach, natomiast też zawsze o tym mówiłem, że jeżeli chodzi o przestępczość narkotykową to jest przestępczość na pewno, którą się trudno wykrywa. Nikt oprócz nas, czyli służb jest zainteresowany, żeby ten proceder ukrócić. Wiadomo my pracujemy, staramy się te czyny ujawniać, natomiast różnie to jest, w jednym roku uda się więcej, w innym roku mniej, nieraz jest tak, że jeden ślad, jedna sprawa ciągnie za sobą drugą i to może być tak akurat, my nie wiemy ile tak naprawdę jest tych osób młodych, które się zajmują takim procederem, taką przestępczością. W tym roku ujawniliśmy ich więcej, może za rok będzie mniej, więc ciężko powiedzieć tak naprawdę. Nie jestem w stanie powiedzieć, jakie są faktycznie liczby, chyba nikt tego nie wie. Natomiast tu się to może zmienić, w 2019r. nie widzę znacznych zmian, jeżeli chodzi o naszą pracę, jakby jest to

nasze oczko w głowie, bo jest taka potrzeba społeczna, żeby tego rodzaju przestępczości nie było. Dokładamy wszelkiej staranności, żeby tu jak najwięcej ujawniać tego typu rzeczy. W 2019r. zabezpieczyliśmy ponad 10 kg narkotyków, w tym roku 2 kg, co nie oznacza, że pracujemy gorzej, bo bym powiedział, że jeszcze bardziej się staramy, bo też byśmy chcieli jak najwięcej. Ale to też widać przez to, że wszczęliśmy praktycznie dwa razy więcej postępowań. Pomimo, że wszczęliśmy dwa razy więcej spraw i musimy je przeprowadzić to jednak tego narkotyku zabezpieczyliśmy dużo mniej. To jest też specyfika danego roku, tego jak się uda, jedna duża plantacja, tak jak było w tamtym roku daje ilości w kilogramach, a teraz jest taka żmudna praca, gdzie najczęściej są to takie ilości indywidualne, po 1 gram, po ewentualnie kilka gram, i my z takich małych ilości, w tych dziesiątkach spraw robieramy jakiś tam powiedzmy większą ilość, ale to jest taka ciężka, żmudna praca, natomiast uważamy to wszyscy za słuszne i to robimy cały czas, jest to nasza praca i zobaczymy jak to będzie dalej kształtować. Problem na pewno jest i nie mówimy, że nie. Na pewno nie jest to problem jak w innych większych miastach, u nas jest na pewno spokojniej, co zresztą też to widać, bo dzisiaj nie mówiłem o tym, ale we wcześniejszych latach też to poruszałem, że z tych naszych obserwacji, z tych wszystkich spraw, które realizujemy to te narkotyki zawsze wchodzą do nas z innych miast, czyli nasi lokalni drobniejsi dilerzy jeżdżą do większych miast, tam się zaopatrują i tu przywożą. To też pokazuje, że my nie jesteśmy centrum tej przestępczości, tylko takim satelitą, gdzie jest coś tam przywożone, bo u nas też jest jakiś popyt na tego rodzaju substancje, ale uważam na pewno jest tutaj u nas dużo spokojniej wbrew pozorom niż w większych miastach. Porównując się z innymi miastami, innymi komendami to na pewno nie można powiedzieć, że u nas jest źle, natomiast jest to problem, z którym działamy i też myślę, że chociaż byśmy nie wiem, co robili to też nie uda nam się na pewno go całkowicie wyeliminować. Myślę że takich możliwości nie ma.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy radni mają pytania do pana komendanta?

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że sam okres wakacyjny ma to do siebie, że ta młodzież wychodzi na zewnątrz i wakacje są takim przychylnym okresem do zabaw w jakiegokolwiek formie. Ta zabawa czasami źle się kończy, co dla niektórych, ale pewnie więcej takich interwencji jest w okresie wakacyjnym, niż poza.

Pan Marcin Lemański odpowiedział, że tak. To jest taki trend coroczny, że okres wakacji jak najbardziej sprzyja ilości interwencji. Ten rok można powiedzieć, że jest o tyle szczególny, nie sprawdzałem tego na cyfrach, ale wiosna była o tyle spokojniejsza, że był początek powiedzmy covid, i ludzie też nie wiedzieli dokładnie jak to wszystko będzie, każdy się obawiał i jednak było widać większą wstrzeźliwość i zostawanie w domu, natomiast chyba teraz widać zmęczenie wśród społeczeństwa, że już byli zmęczeni tym, że się siedzi w domu i ten okres wakacyjny, i to takie zmęczenie, znużenie wpłynęło na to, że teraz jest trudny okres. Mamy multum pracy, jeżeli chodzi o załatwienie tego rodzaju interwencji z osobami nietrzeźwymi, też Państwo pewnie doskonale wiecie, że się to później wiąże, najczęściej z tym, że te osoby gdzieś chyba odwozić. Najpierw trzeba je badać, później je przewozić do naszego aresztu, wspomnę też, że niestety w tym roku nie mamy podpisanej umowy z Izbą, chyba tylko gmina Koziegłowy podpisała i tu jest nam łatwiej, z miasta niestety takiej umowy nie mamy i każda taka jedna osoba, w jeden dzień potrafimy przewozić takich osób nawet 8, i z każdym taką osobą musimy jechać na badania do Katowic i później osadzać albo w Katowicach, albo w Zawierciu, więc jest to ogromnie uciążliwe, biorąc pod uwagę to, że jesteśmy małą komendą, tych patroli, jest liczba jaka jest, to jest to duża uciążliwość dla nas. Ale wiadomo musimy to robić i robimy.

Wiceprzewodniczący komisji p. Norbert Jęczalik zapytał, czy są pytania do pana komendanta? Z uwagi na brak pytań podziękował za obecność panu Komendantowi życząc jak najmniej interwencji, najspokojniejszej pracy.

Radna p. Małgorzata Skinder podziękowała panu Komendantowi w imieniu mieszkańców swojej dzielnicy za to, że po każdym zgłoszeniu Policja bardzo szybko się pojawia i problem jest wygaszany przynajmniej na jakiś czas.

Pan Marcin Lemański podziękował za ciepłe słowa i poprosił przez radnych, o wyrozumiałość, my się staramy zawsze gdzieś tam pojechać, natomiast zdarzają się takie sytuacje i one się będą zdarzać, kiedy jest na tyle zdarzeń, a my też musimy robić pewno gradację ważności i zdarza się tak, że faktycznie są momenty, kiedy naprawdę nie mamy kogo wysłać, jeszcze biorąc pod uwagę to, że często ci nasi policjanci zamiast być tutaj w Myszkowie są w Katowicach, bo sytuacja jest jaka jest i musimy tych ludzi odwozić, aż tak daleko, takie sytuacje są. Jest to problemu i byśmy chcieli, ale nieraz jest to problematyczne, co zresztą też wybrzmiało też ostatnio na kanwie zdarzenia z psami, gdzie też medialnie są dosyć duże ataki na nas, gdzie sugeruje się, że nie chcieliśmy udzielić wsparcia pojechać i tak dalej, co w ogóle nie polega na prawdzie, ale jakby ciężko się jest odnieść wiadomo, osoby które piszą artykuły w prasie, piszą tak jak oni to widzą, my to widzimy zupełnie inaczej. Nie wchodząc w szczegóły, to był też jeden właśnie z ciężkich dni, kiedy akurat na ten moment nie mogliśmy nikogo wysłać, ale jest to dobry przykład i dlatego ja też mnie proszę o wyrozumiałość, bo takie sytuacje będą, szczególnie w takich trudnych okresach wakacyjnych, że mogą być takie sytuacje, że na dany moment jest problem kogoś wysłać, a zawsze staramy się, czy nie to, że nawet staramy, tylko musimy w pierwszej kolejności wysłać patrole tam gdzie dochodzi zagrożenia życia, zdrowia i ludzi, a dopiero inne są w dalszej kolejności, niestety tak to wygląda.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że radni to rozumieją. Widać, że teraz jest bardzo dużo wypadków, bo już kilka razy, przejeżdżając w bardzo krótkim odcinku czasu właśnie, także zdaję sobie sprawę, że Państwo macie też jakieś priorytety. Ale też chciałam jeszcze zwrócić uwagę, bo teraz właśnie coś mi się przypomniało, że bardzo młodzież chyba szaleje, jakieś rajdy nocne sobie urządzają samochodowe, i motocykliści łącznie z kierowcami. To jest też takie niebezpieczne, bo widziałam w ciągu chyba tygodnia chyba ze trzy wypadki tutaj na trasie od Siewierza. To jest przerażające też.

Pan Marcin Lemański powiedział, że jest to prawda na pewno. Natomiast jeżeli chodzi o sam ogólnie Myszków ten rok nie jest, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Statystyki nasze myszkowskie nie są złe, co nie znaczy, że problemów nie ma, bo to też jest różnie w zależności od danego roku, natomiast odnotowujemy duże spadki, jeżeli chodzi o ilość poważnych zdarzeń drogowych. Tak akurat ten rok się fajnie układa, oby tak dalej, ale wiadomo, działamy, jest to jeden z naszych priorytetów to bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Policji w Myszkowie.

Głosowano w sprawie:

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Policji w Myszkowie.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIWIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Jerzy Woszczyk

NIEOBECNI (1)

Elżbieta Doroszuk

2/ Projekt uchwały w sprawie zmiany do Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Myszkowa na 2020r.

Radna p. Zofia Jastrzębska (wypowiedź niestyszalna).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w uzasadnieniu do uchwały jest napisany powód zmian. Jak Państwo pamiętacie dwa lata wcześniej zakupiliśmy w ramach wsparcia dla Policji narkotest, bo wcześniej Policja życzała go od Policji z Zawiercia i Policje miały to do wspólnego użytku. Jak się o tym dowiedzieliśmy zaproponowaliśmy, że sfinansujemy zakup takiego narkotestu, który jest używany przy kontrolach drogowych i w tej chwili po jakimś okresie użytkowania, żeby użytkować to urządzenie trzeba kupić kasetki. Te dwie kasety wystarczają na jakiś okres, chyba na pół roku albo rok, Komendant jak tu będzie za chwilę wyjaśni dokładnie. Ja zadeklarowałem, że w ramach naszego programu, skoro są środki na przeciwdziałanie alkoholizmowi i walce z problemami z narkotykami zaproponowałem, że skoro wsparliśmy kiedyś Policję to wesprzemy ją teraz w tych środkach takich użytkowych, czyli może tak być, że być może na stałe już piszemy do Programu na przyszłe lata, jeżeli pan Komendant określi, że na przykład potrzebowaliby raz na rok jedną kasetkę na przykład.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy to jest zmiana jednorazowa, to było moje drugie pytanie, czy to będzie powielane?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że póki co jednorazowa, ale później chcielibyśmy zrobić z tego zwyczaj, bo to nie jest jakaś tam duża kwota w ramach środków, które my i tak przeznaczamy na ten cel.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że tak gwoli przypomnienia, bo jak pan Komendant wtedy był i była rozmowa o tym narkoteście, to nie wiem, czy tam w jakiś sposób żebyśmy się nie zadeklarowali, że będziemy wspierali Policję przy zakupie ewentualnie tych elementów potrzebnych do tego narkotestu.

Głosowano w sprawie:

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany do Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Myszkowa na 2020r.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Jerzy Woszczyk

NIEOBECNI (1)

Elżbieta Doroszuk

Do punktu 6.

Sprawy różne.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Jerzy Woszczyk zapytał, jak wygląda przygotowanie szkół (wypowiedź słyszalna częściowo).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wczoraj odbyło się spotkanie z dyrektorami placówek oświatowych. Wczoraj też uzyskaliśmy informację z Powiatowej Straży Pożarnej, że w ramach wsparcia na walkę z Covid zostaną przekazane środki higieniczne dla szkół za pośrednictwem Powiatowej Straży Pożarnej i taką dawkę środków dezynfekujących i masek ochronnych szkoły otrzymają. Wczoraj podczas tego spotkania ustalono takie zasady, żeby one były w miarę możliwości jednolite i wspólne. Tutaj przypominam, że o wielu rzeczach już podczas funkcjonowania szkoły będzie decydował dyrektor. Jest dyskusja oczywiście, czy uczniowie w maseczkach, czy nie, ale generalnie szkoły idą w kierunku, że będzie to trudny do wyegzekwowania i raczej przynajmniej na razie na tym etapie wstępnym, nie ma takiego zamiaru. Czekamy też na ewentualne uściślenie jakichś wytycznych ze strony Kuratorium i ze strony Ministerstwa Edukacji, natomiast wygląda na to, że organizacyjnie na tyle, na ile oczywiście mury pozwalają, to szkoły przygotowane do tego nowego roku szkolnego będą.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik wtrąciła, że w Szpitalu Powiatowym w Myszkowie do tej pory z osób badanych na Covid nie było ani jednego zakażonego, a badamy dosyć dużo osób, bo wszyscy co mają pod stan podgorączkowy i temperaturę, to są kładzenie na salach Covid i robimy wymaz, czekamy jedną dobę i to jest tak dziennie koło dwóch trzech osób i ani jednej osoby nie było jeszcze pozytywnej. Sytuacja w szpitalu jest opanowana, pacjenci są przyjmowani w trybie normalnym i nagłym, w trybach planowych do zabiegów chirurgicznych wszyscy są wymazywani, na kardiologię wszyscy mają testy kasetkowe, są kładzenie w salach Covid i dopiero mają pobierane wymazy, chyba że to wymaga ostrej interwencji, jak jest dawał, to test kasetowy, który 15 minut jest wynik, jest zrobiona koronarografia, ale pacjent jest kładziony na salę Covid, nawet jak jest zdrowy nie jest położony z pacjentami, którzy przebywają w oddziale, dopiero jest na salę czystą przenoszony, jeżeli wynik testu jest ujemny. Uważam, że sytuacja jest opanowana u nas w szpitalu, mamy zabezpieczone maski, gogle, kombinezony, wszystko jest opanowane, sytuacja jest zadowalająca, a w poradniach wydaje mi się, że też. To może Zosia też coś

powie, pacjenci są po wstępnej selekcji, Ci co potrzebują, już wpuszczani na zapisy, nie ma tak, że są tylko porady telefoniczne, bo są też udzielone porady normalne, dzieci są szczepione według kalendarza. Nie wiem, jak to teraz wejdziemy w tą strefę, to czy szczepienia zatrzymamy w poradniach. Ale sytuacja jest zadowalająca i pacjenci wydają mi się, że też są wyrozumiali i przyzwyczaili się.

Radna p. Zofia Jastrzębska odnosząc się do wypowiedzi tutaj pani przewodniczącej przyjmowanie pacjentów jest utrudnione. Ja ze swojej strony mam pewną trudność, ja tu kiedyś mówiłam, że wszystkich objawów, trzeba bardzo dużo pytań zadawać pacjentowi przez telefon, żeby dowiedzieć się, żeby obiektywnie spojrzeć na jego problem. Pacjenci oczywiście w przypadkach wątpliwych są proszeni do Przychodni, umawiamy się na godzinę, na minutę, oczywiście wymagamy maseczek, dezynfekcji rąk, ale uważam, że zachowując środki bezpieczeństwa, ile trzeba, będziemy tak musieli funkcjonować. Panie Burmistrzu chciałam się odnieść do tego zestawienia, które Pan przedstawił na wczorajszej komisji odnośnie wprowadzania i odnośnie oszczędności, jakie mamy mieć w związku z budową drogi w ul. Nierada. Nie jestem przekonana i to też jest zdanie kolegów, z którymi omawialiśmy to zestawienie, czy rzeczywiście na tej Nieradzie będzie aż 2.400.000,00 zł? Czy to nie będzie proporcjonalne obcięcie, ja tego nie wiem, chciałam dopytać. Rozumie Pan o co chodzi, mamy pewną wartość zakresu prac, ile wyniesie dofinansowanie, ile koszt własny i czy dofinansowanie nie jest określone do pewnej kwoty i w związku z tym te oszczędności mogą być nie takie, aż 2.400.000,00 zł, to jest jedno pytanie. Natomiast druga rzecz pan Burmistrz chce wprowadzić dwie inwestycje na łączny koszt 6.500.000,00 zł przy 50% dofinansowaniu, a daje to potrzebę, jak łatwo obliczyć, wkładu własnego 3.250.000,00 zł i w związku z tym, ten materiał nie wyjaśnia nam, skąd weźmiemy te pieniądze i w związku z tym, wyraża opinię, że my nie możemy wyrazić swojej opinii tak na szybko, bez zapoznania się z większą liczbą danych, nie możemy wyrazić swojej opinii na podstawie tylko i wyłącznie tego materiału, bo on nie jest dobrze przygotowany.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie, że poprawka jeden, poprawka dwa i poprawka trzy nie rodzi wątpliwości, rodzi wątpliwość tylko przesunięciem na szkołę. Czyli nie ma uwag Państwa do zmian 30.000,00 zł na Studium drogowe, przesunięcie, czyli tu nie pozyskujemy nowych środków w ramach mostów i 80.000,00 zł na 2021r., żeby zrobić dokumentację projektową na MOSiR?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wątpliwość budzi 6.500.000,00 zł przeznaczone na inwestycje, przy 50% dofinansowaniu, 3.250.000,00 zł wkładu własnego, to jest jedna rzecz. Druga rzecz, czy rzeczywiście na drodze Nierada będą takie oszczędności?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wygląda to w ten sposób, oczywiście po drodze będzie życie i ono też rozdaje swoje scenariusze. Zadeklarowaliśmy łącznie na obie szkoły, tak jak pani radna zauważyła 6.500.000,00 zł, czyli połowa z tego to jest 3.250.000,00 zł. Sprawdzamy jeszcze, pytając ekspertów od środków norweskich, bo wpisaliśmy na tej kartce ostrożnościowo, że dofinansowanie jest 50%, bo gdyby się okazało, że będzie wyższe to wtedy już nie będzie problemu. Natomiast te 2.400.000,00 zł to jest około i takiego rządu wielkości oszczędności na Nieradzie powinny być. Oczywiście nie możemy zawyrokować, czy inwestycja, która jest dwu, czy trzyletnia w trakcie nie pojawi się, nie wiem, jakaś sytuacja na drodze, która będzie powodować protokół konieczności i nie będę miał innego wyjścia, ale to będzie jakby melodia przyszłości. To nie będzie dotyczyć bieżących zmian i najbliższego roku pracy na ul. Nierada. Natomiast złożyłem Państwu propozycję, żeby nie składać propozycji, których i tak nie wydamy z innych zadań, ale Państwo wyraźnie zaartykułowaliście, żeby nie

ruszać zadań, których autorstwem jest grupa radnych, którą Państwo reprezentujecie, więc nie chcę tego ruszać. Natomiast nie mogę się zgodzić tutaj ze stwierdzeniem, że materiał jest źle przygotowany, dlatego, że materiał jest przygotowany na etapie tej wiedzy, którą mamy, a jak Państwo informowałem dzień przed Komisją Rolnictwa dostaliśmy informację, że programy norweskie są według innych reguł, czyli my, żeby móc złożyć wniosek musimy mieć zabezpieczenie w budżecie. Teraz np. jeżeli okaże się, że p. Skarbnik dostanie od pani zielone światło, żeby te szkoły też przygotować, to my przygotowujemy wniosek z czterema propozycjami. Gdyby się okazało, że tak jak pani radna mówi, że może brakować do tych szkół jeszcze z czegoś tam, to będziemy proponować przesunięcie, które nie będzie godzić w zadania, które Państwo zgłosiliście jako autorzy, takie coś mogę zadeklarować. Jeżeli nie da się tak przygotować to wiadomo, że takiej propozycji nie złożę, wtedy złożę tylko propozycje na trzy elementy. Jeżeli Państwo mówicie, kategorycznie, że nie dla szkół, to nie składamy wniosku na szkoły, rezygnujemy z próby pozyskania dofinansowania. Ja bym chciał po prostu spróbować, natomiast deklaracje, ponieważ nie siedliśmy jeszcze do liczb to taki materiał, jaki pani radna wymaga będzie wymagał tak naprawdę jednego bardzo pełnego dnia, jak dzisiaj mamy 10 godzin pracy, żeby oprócz innych obowiązków, żeby pani Skarbnik to przygotowała. Natomiast jak przygotowujemy to dlatego chciałbym, żeby Państwo szanując kwestie, że propozycje do budżetu zgłaszam ja, a ja słuchając, to co Państwo wysyłacie pod moim adresem, wychodzę wam naprzeciw mówiąc jaki jest zamiar. Teraz jeżeli Państwo macie co do tego wątpliwości, co do kwoty, a uspakaja was, że nie będzie to zabierane zadań, których autorstwem jesteście Państwo, to jeżeli takie coś wystarczy, Państwo powiedzicie, że dajecie zielone światło na przygotowanie takiej propozycji, to ja ją przygotuję. Oczywiście jak ją będę znał dzisiaj o godzinie, nie wiem 18:00, 17:00 i 16:00 to wtedy mailowo mogę ją Państwu przesłać. Nie wiem, ile Pani Skarbnik to zajmie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że prosiłaby, żeby te materiały zostały uszczegółowione i ja wiem, że wnioski o termomodernizację szkół trzeba złożyć przed 15 września, tak to było powiedziane?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak. Nawet nie wiem, czy nie wcześniej, ale chyba tak.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciała zapytać, czy rzeczywiście te decyzje musimy podjąć już na sesji w czwartek? Sugeruję zebrać się w innym terminie tak, żeby radni, żebyśmy mogli wszyscy zapoznać z tym. To jest na razie zarys i z mojej oceny, i z mojej wiedzy i rozmawiałam też z kolegami, jest bardzo trudno wyrazić opinię, na podstawie tych tylko materiałów, które dostaliśmy. Prosiłabym o przygotowanie bardziej dokładnych szczegółowych danych i jeżeli możliwe jest przesłanie na maila, tak jak i te informacje zostały przesłane na maila, w jakimś czasie jak tylko p. Burmistrz może najszybszym postaramy się wnikliwie zapoznać z tematem i dać jakąś wiążącą odpowiedź. Na tą chwilę, na podstawie tych materiałów, nie potrafimy wyrazić opinii wiążącej, co do tego materiału w całości, które p. Burmistrz nam przedstawił.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy sugestia Państwa jest taka, ponieważ ja ze względów kadrowych nie przygotuję dwóch propozycji, tylko przygotuję jedną. Czy mam przygotować propozycje z trzema zmianami, a tą czwartą odłożyć na sesję nadzwyczajną i zorganizować ją niezwłocznie po sesji absolutoryjnej? Czy spróbować przygotować propozycję, która jeżeli okaże się, że Państwo się nie zgodzicie na tą czwartą dotyczącą szkół, to nie przejdzie, ani pierwsza, ani druga, ani trzecia, ani czwarta. Chciałbym od Państwa jasnego stanowiska, czy zgłaszać, a z czwartą poczekać, czy zgłosić cztery.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że my zawsze prosimy, ja bynajmniej proszę, żeby uchwały przygotowywać tak, żeby radny nie miał wątpliwości za czym głosuje, żeby nie musiał wybierać, że muszę zagłosować za czwartą, bo na pewno trzeba pierwszą, drugą i trzecią. W związku z tym uważam, że należy to podzielić.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie rozumiemy się. Pytam się, czy mam przygotować propozycję do budżetu obejmującą trzy propozycje, czy cztery? Państwo możecie odpowiedzieć, tak lub nie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie wypowie się za wszystkich.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że konsultowała się z przewodniczącą klubu PIS i na dzień dzisiejszy jeszcze nie mamy stanowiska, dlatego ja się nie mogę w tym momencie wypowiedzieć konkretnie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zapyta się p. Skarbnik, co ona w tym czasie, bo to nie jest tak, że my nic nie robimy w tym zakresie. Jeżeli ona będzie miała przygotowane, proszę zrozumieć, my naprawdę jesteśmy w 30% składzie w Wydziale Finansowym. My przygotowujemy Państwu, jeżeli będziemy mieć wiedzę uściślającą tą czwartą propozycję, że np. to będzie tak jak kwoty podaliśmy, że dofinansowanie jest na pewno już nie większe niż 50% to wkład 3.250.000,00 zł będzie zabezpieczony takimi kwotami z tego, a tego. Jeżeli coś takiego zdobędę to Państwu to przygotuję i wtedy, tylko będę miał prośbę, żeby nam starczyła środa na przygotowanie materiału na sesję.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że poprawka 1, 2, 3 nie jest poprawką, która jest do przyjęcia już, natychmiast. Czy nie możemy tego rozpatrywać (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wtrącił, że jeśli chodzi o wybór Studium drogowego, jeśli chodzi o pracę nad mostami i zmianę, aneksowanie umowy, to jest poprawka na już. Gdyby nie była na już, nie zgłaszalibyśmy jej Państwu, czekalibyśmy być może do sesji tej terminowej, wrześniowej.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w takim układzie prosimy o wyjaśnienie w dniu dzisiejszym, tak żebyśmy dostali na maila informacje i wypowiemy się na ten temat.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli się okaże, bo nie słyszę zdecydowanego stanowiska. Postaram się Państwu uściślić informacje w tym temacie czwartym, szkół. Jeżeli tego nie zdąży, nie będę miał jasności, składam propozycję na trzy propozycje i będę nosił się z zamiarem zaproszenia Państwa na sesję nadzwyczajną, tylko w tym temacie, kiedy będę miał go lepiej rozpoznanego.

Radna p. Zofia Jastrzębska dopytała i poprosiła o to, żeby p. Burmistrz uściślił ta nadwyżkę na drodze Nierada? Nie musi być w tym momencie.

Burmistrz miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, co pani rozumie przez uściślenie? Czy jeżeli podpiszemy umowę, a do podpisania umowy nie nastąpi teraz, ale może się okazać, że do sesji absolutoryjnej zdążymy z wyborem oferty. Może tak być. Czy wybór oferty na konkretną kwotę będzie wystarczającym przekonaniem?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chodzi o to, że na pewno jest, jeśli chodzi o dofinansowanie podpisane jakieś porozumienie. Chciałabym zapoznać się, czy chciałabym, żeby p. Burmistrz zapoznał radnych z tym porozumieniem, żebyśmy wiedzieli, ile procent będzie dofinansowanie albo do jakiej kwoty będzie dofinansowanie. Z tego będzie wynikała jasność. Jeżeli na to nałożymy koszt budowy drogi, to z tego będzie wynikało bardziej dokładnie, ile będziemy mieć nadwyżki. W związku z tym interesowałoby nas to porozumienie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w budżecie jest 5.600.000,00 zł na Nieradę. Jeżeli zawrzemy umowę na niespełna 3.000.000,00 zł będziemy mieć 2.600.000,00 zł. Ostrożnościowo podajemy Państwu 2.400.000,00 zł, dlatego że wtedy będzie mniejsza kwota potrzebna w budżecie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tak, ale ile wynosi dofinansowanie?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy ma rozumieć, jeżeli z kwoty globalnej będzie oszczędność, a Państwo będziecie widzieć, że na oszczędności jej nie ma, to Państwo się też nie zgodzicie, bo nie chcecie tych szkół zrobić? Naprawdę nie rozumiem.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że pan tutaj w tym momencie prowadzi potyczkę słowną ze mną.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zadał pytanie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chce rozmawiać o cyfrach, a Pan odbija piłeczkę. W związku z tym na moje pytanie o porozumienie pan znowu odbił piłeczkę, że co będziemy, czy będziemy chcieli ze środków własnych, czy z jakich. Nie jest to rozmowa, której bym oczekiwała ze strony Pana.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że może czasowo, jak pan jest w stanie w miarę w krótkim czasie tak konkretnie odpowiedzieć na te nasze pytanie, bo to jest chyba najistotniejsze teraz, bo tego czasu mamy coraz mniej do czwartkowej sesji, w sumie to jest chyba najważniejsza informacja dla Nas. Prosimy, w miarę jak p. Burmistrz będzie zorientowany czasowo na odpowiedzi nasze to prosimy o jak najszybsze informacje, na tą chwilę zakończmy tą dyskusję.

Radny p. Eugeniusz Bugaj zwrócił uwagę, że robi się mały chaos. Bardzo sobie cenię pytania i odpowiedzi radnej p. Jastrzębskiej, prosiłbym o jedną rzecz, nie odbijania piłeczki w jedną, czy drugą stronę i dyscyplinowania, tylko wysnuwania pewnych wniosków z działań, które powinny być podjęte w tym przypadku. W tym przypadku pan Burmistrz konkretnie zaproponował trzy konkretne zadania, nad którymi powinniśmy się moim zdaniem pochylić, tym bardziej, jeśli mówimy o termomodernizacji budynków oświatowych. Wiemy, że te środki, instytucje są troszeczkę zaniedbane, tym bardziej, że to są już kolejne placówki oświatowe w Myszkowie, które są naszą wizytówką. Co do następnej kwestii niewątpliwie sam mam może mało informacji na dzień dzisiejszy, ale oczekuję wyjaśnienia, które to będą mostki na przykład przygotowywane, bo tych mostków mamy sporo i wtedy myślę, że wiedzielibyśmy, ile. Niewątpliwie podzielałam pogląd p. Burmistrza, że oszczędności, jakie będą duże z Nierady, będą po podpisaniu umowy i wtedy będzie pan Burmistrz wiedział konkretnie, ile pieniędzy zaoszczędził. Natomiast dzisiaj dywagowanie to taka trochę, uderzmy się w pierś, szantażowanie Burmistrza, bo jak nie przygotujesz po naszymu, to my ci

się nie zgodzimy. Banie Burmistrzu prosiłbym tylko o jedną rzecz, żeby już zrekapitulować nikogo, nie chcę pouczać, ani nie zamierzam zabierać zbyt dużo głosu. Zajmijmy się tym, co ciągnie Myszków do przodu, a nie cofa. W związku z powyższym myślę, że nad tym będziemy się jeszcze rozwodzić na klubach, komisjach, które jeszcze zostały, a na pewno na najbliższej sesji. Pani przewodnicząca proszę o dyscyplinowanie wypowiedzi.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik podziękowała swojemu przedmówcy za merytoryczną wypowiedź i wsparcie. Przewodnicząca komisji przywitała pana komendanta Policji, oddała na chwilę głos p. Burmistrzowi, który wyjdzie i wróci na koniec spraw różnych, a po wypowiedzi p. Burmistrza przejdziemy do punktu 4.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że po pierwsze przeprasza, nie chce, żeby radna miała wrażenie, że toczymy jakąś potyczkę, tylko chciałbym przynajmniej tyle uzyskać od Państwa, na te trzy Pan ma zielone światło, na czwarte jak się Pan postara i nas przekona, a jak nie to nie. Wtedy jest jasna rozmowa. Postaram się jak najszybciej dane uściślić, również z tym o co pani prosi, czyli spodziewane pomniejszenie dofinansowania, bo ono jest od kwoty już podpisywanej, absolutnie ma Pani tutaj rację. Przepraszam Państwa teraz na parę minut, bo w związku z wczorajszymi, naszymi rozmowami zaprosiłem pana dyrektora Drechnowicza z Schumachera i chcę mu wrzucić parę problemów, żeby przygotował nam odpowiedź, czyli mnie i Państwu, bo tak odebrałem wczorajsze wypowiedzi jako troska o nasze miasto, ale też wiodącą współpracę z wiodącym inwestorem, ale też żeby on się poczuwał do pewnych kwestii. Za 10 – 15 minut do Państwa wracam.

Wiceprzewodniczący komisji p. Norbert Jęczalik powiedział, że Pan Burmistrz już przyszedł, proszę o zadawanie pytań.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciała zabrać głos w temacie, który zaczęliśmy już wcześniej, mianowicie o poprawkach, o których p. Burmistrz mówił. Prośba jest taka, żeby p. Burmistrz na nasze tablety przekazał nam informacje w poszczególnych poprawkach, żeby te informacje były pełniejsze. Na przykład, jeśli chodzi o termomodernizację MOSiR, czy to jest na projekt?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że na projekt.

Radna p. Zofia Jastrzębska kontynuowała, żeby to było wyszczególnione. Jeśli chodzi o mosty, jakie to są mosty, czego to dotyczy, dlaczego są przesuwane pieniądze na przyszły rok, jaka jest kwota bazowa, z czego to wynika, czy z Covid, tak wyglądało, że firma poprosiła. Tak pan Burmistrz wczoraj mówił, ale może by to było, żeby wszyscy mieli jasność. Panie Burmistrzu, o ile rozumiemy to przesunięcie, te 30.000,00 zł na to Studium Transportowe, to też wypowiadam się w imieniu radnych, z którymi rozmawiałam w międzyczasie, w trakcie przerwy, żebyśmy to mieli na tabletach i wtedy się wypowiemy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli chodzi o spotkanie z panem dyrektorem Drechnowiczem z firmy Schumacher, ja wczoraj dostałem maila, nie wiem, czy Państwo też otrzymaliście maila z zaproszeniem z Myszkowskiej Rady Biznesu o spotkanie 3 września. Pan Drechnowicz mówi, że on lub ktoś z ramienia firmy będzie, więc jeżeli Państwo się wybieracie na to spotkanie, to wtedy podpowiada na wasze pytania, te związane z wczorajszymi pytaniami co do zapachu, ciepła, kwestie technologiczne, jak tam zakład sobie radzi, transport, droga, więc myślę że to będzie też okazja do wymiany takich poglądów.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy my rozumiemy się, że jesteśmy zaproszeni na to spotkanie, czy czekamy na maila?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zadaje pytanie. Nie wiem, czy Państwo dostaliście, ja w dniu wczorajszym dostałem maila o planowanym spotkaniu 3 września. Ja na tym spotkaniu nie będę, bo wyjeżdżam w sprawie środków unijnych, będzie pani Burmistrz.

Radny p. Jerzy Woszczyk wyjaśnił, że wpłynęło zaproszenie do Biura Rady dla szefów Klubów i dla mnie, czyli dla p. Adama Zaczkowskiego, p. Iwony Skotnicznej i p. Beaty Pochodni.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiadając w drugim temacie powiedział, że przygotowuje, jakby bazując na tych poprzednich informacji sprzed mojego wyjścia, postaram się dzisiaj państwu przesłać te informacje, którymi będę dysponował, czyli na pewno prześlę informację dotyczącą kwestii jakie remonty, jakie mostki, dlaczego przesunięcie jest, jaki jest powód przesunięcia. Prześlę Państwu informację uściślającą, że te 80.000,00 zł jest tylko na projekt i jest to celem zabezpieczenia, żebyśmy się nie obudzili z ręką w nocniku. Kwestia dotycząca szkół, to jakby ciągle żyje, w tej chwili wiemy, że dofinansowanie jest 70%, nie 50% i jest duże prawdopodobieństwo, że w dniu jutrzejszym wyłonimy firmę. Spłynęły przed chwilą informacje od firmy, której ofertę oceniamy, bo to jest odwrócona procedura, najpierw wybiera się ofertę, która jest najkorzystniejsza, ją się ocenia i po ocenie wybiera się tą ofertą. Mówię o ofercie na Nieradę i że będzie być może wybór jutro, czyli przed sesją będzie namacalny dowód, jaką ofertę, za jaką kwotę wybieramy. Natomiast to, o co pani radna prosiła, żeby uzyskać informacje, o ile, w jaki sposób pomniejszone zostanie dofinansowanie na ten cel, nie jest takie proste, to nie jest, że my sobie procentowo policzymy. W tej chwili zwróciliśmy się z prośbą do Urzędu Marszałkowskiego, żeby taką informację uzyskać, ale takiej informacji, być może uzyskamy jutro, ale może być też tak, że nie uzyskamy jej nawet do sesji, może być nawet tak. Staramy się, żeby taką informację uzyskać, żeby odpowiedzieć też na Państwa pytania, czy dofinansowanie będzie jakoś tam zdejmowane proporcjonalnie, bo tam są jakieś dwa rodzaje źródeł. Nie wiem, nie powtórzę Państwu wszystkiego, to rozmawiałem z pracownikiem, który to prowadzi, na tym się zna lepiej niż ja, więc co będę mógł to Państwu dzisiaj dośle. Jeżeli nie będę miał jakby po tych dosłaniach sygnału ze strony Państwa, to przygotowujemy propozycje na trzy bez szkół, chyba że Państwo jakby uwiarygodnicie to, że wobec informacji, że na przykład wybierzemy ofertę. Jeśli nie podpiszemy umowy, bo wybór oferty to jest dopiero ogłoszenie i firma ma chyba 5 dni na przystąpienie do podpisania umowy. Jeżeli na tej podstawie, że wybraliśmy ofertę i to że już jest pewne, że to jest 70% dofinansowania, to wtedy potrzebujemy 1.950.000,00 zł, a nie 3.200.000,00 zł jak rozmawialiśmy przed przerwą. Wtedy oszczędności z Nierady naprawdę wystarczają już na wszystko.

Radna p. Zofia Jastrzębska przypomniała, że p. Burmistrz mówił, że wyjaśni mosty.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tak, powiedział, że będzie przesłana informacja, mosty i z czego wynika przesunięcie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że według tylko jej oceny na pewno pewne by było, gdyby pan przygotował poprawkę na MOSiR i na Studium Transportowe, natomiast z tymi mostami można by się było wstrzymać, jeżeli nie wynika z tego, że trzeba już tą umowę podpisać, tego nie wiem.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wiem, czy pamiętacie, ja na sesji absolutoryjnej, jak występowałem z prezentacją i pokazywałem, jakie mamy wyzwania na rok przyszły pokazywałem most na ul. Mrzygłodzkiej, a dwa dni później ten most został wyłączony, z różnych przyczyn, ja nie wchodzę w materię, Państwo macie na to swój pogląd, ja na to trochę inaczej patrzę i zrobiła się z tego sprawa w Prokuraturze przeciwko Burmistrzowi, więc nie chcę kolejnych spraw wobec mostów. Mamy zalecenia i wychodząc naprzeciw tych zaleceń oprócz projektowania czterech mostów, bo to Państwo wiecie, bo to w budżecie jest, trzeba wykonać określone prace na pozostałych mostach, mosteczkach i będziecie Państwo mieć wykaz, co się na tą kwotę 500.000,00 zł składa.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, ale tak jak powtarza kolejny raz, że radny musi wiedzieć za czym głosuje i żeby było jej jasność oczekujemy od pana Burmistrza jasności w działaniach. W związku z tym nie proszę, bo ja to tak odbieram, że są mosty, a może radni nie będą chcieli tych mostów robić. Nie panie Burmistrzu, chcemy mieć jasność w temacie. Radna powiedziała, że chce wrócić do swojego pytania z poprzedniej komisji. Przepraszam, że ja wrócę do tego pytania odnośnie Urzędu Stanu Cywilnego. Ja bym prosiła bardzo, żeby na drzwiach, żeby rozwiązać tą sytuację, żeby człowiek, który jest pogrążony w żałobie nie stanął pod drzwiami i nie wiedział co robić, bo to jest niepotrzebne dzwonicie do pana Burmistrza, wysyłanie sms i tym podobnie, bo tym powinien zająć się pracownik. Chciałabym wiedzieć, jakie kroki podejmie pan w celu poprawy tej sytuacji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że od 10 lat jak pracuje w Urzędzie Miasta jak przychodzą święta i są przerwy taką informację umieszczamy w drzwiach. Teraz jej nie umieściliśmy, był to błąd. Ja naprawdę mam w tej chwili rozsypkę kadrową, spowodowaną różnymi sytuacjami, na które nie mamy wpływu. Jestem zniesmaczony tym, że my dzwonimy w godzinach, równie dobrze mogłem nie odebrać telefonu, równie dobrze mój kierownik mógł nie odebrać telefonu. Mogliśmy my umrzeć i robi się aferę z czegoś co na to nie zasługuje. Jestem zniesmaczony tą całą sytuacją, tylko tyle mogę powiedzieć i mogę zadeklarować, że jak będą przerwy świąteczne będą kartki w obu drzwiach wywieszane z takim numerem kontaktowym, natomiast proszę też nas zrozumieć, jak była taka informacja wywieszona kiedyś permanentnie, to są takie sytuacje, że ktoś dzwoni o 23:00, no ludzie są w różnych sytuacjach, jest to ból, utrata kogoś bliskiego i czasami ludzie nie patrzą na telefon i nie szanują, że ktoś najzwyczajniej na świecie może nie kontaktować, bo śpi, więc ja uważam, że sprawa nie zasługuje na takie rozgrzebywanie i tak i takie dociekanie, bo tak naprawdę nic się nie stało, wyszliśmy naprzeciw uspokoiliśmy mieszkańców, sprawa się odbyła, wszystko zakończyły się prawidłowo, dokumenty zostały wystawione. Sytuacje życiowe mogą nas tak zaskoczyć, że przecież jeżeli przez tyle lat zbieramy pochwały i bardzo często jesteśmy uważani za jeden z najlepszych Urzędów Stanu Cywilnego, to przepraszam bardzo, ale ta jedna sytuacja urosła do takiej rangi, a naprawdę na to.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, panie Burmistrzu Pan źle odbiera, że taką rangę. Podnoszę tą sprawę po raz drugi dlatego, że Pan wczoraj odpowiedział mi, że nic się nie stało. Ja nie odbieram tego tak, dlatego że ja uważałam, że nie ma sensu dzwonić do pana Burmistrza, bo są od tego służby, które tą sprawą się powinni zająć i tylko tyle. W każdym urzędzie jest informacja, że jeżeli coś się dzieje poza dniami roboczymi to, żeby ten człowiek wiedział, gdzie ma się udać po prostu i o to mi chodzi. I dziękuję, zakończmy to.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tak jest informacja w innych Urzędach Stanu Cywilnego, że przyjeżdżają do nas na przykład osoby z Zawiercia załatwiać sprawy, a nie do Zawiercia.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie jest w Zawierciu jest w Myszkowie.

Radny p. Jerzy Woszczyk powiedział, że nie znam sprawy, ale Szanowni Państwo 12 -go też byłem w ciężkiej sytuacji z małżonką i jestem pod wrażeniem pracy Urzędu Stanu Cywilnego, że zostałem bardzo szybko i sprawnie obsłużony.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do tego mówiąc, że żaden akt zgonu nie jest wydawany w nocy. Nawet jeżeli jest zgon w szpitalu to akt jest wydawany rano i tak samo w przychodniach, to nie wiem, po co ktoś ma dzwonić o dwudziestej czwartej, jak wszystko można załatwić z księdzem, nawet bez aktu zgonu, który się donosi następnego dnia, bo nawet jeżeli zgon jest w szpitalu w piątek to i tak jak zgonu jest wydawany dopiero w poniedziałek, jak jest ordynator, i tak jest wszędzie, czy w NZOZ, mają kartkę, że ktoś zmarł, a akt zgonu lekarz wystawia w poniedziałek rano.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tak.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że wszystko można załatwić.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tak, lekarz wystawia, tylko jest kartka celem pochowania zwłok, tylko ksiądz chowa ciało bez dokumentu.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, ale bez aktu zgonu (...).

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie, jest karta stwierdzenia zgonu, która składa się z dwóch części, jedna jest do urzędu, którą wypełnia lekarz, a druga część jest do księdza, które wypełnia urząd. Nie znam takiego przepisu, żeby ksiądz chował bez wypełnienia tej kartki, to co po jest procedura.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pierwszą procedurą jest akt zgonu, która się składa w części wypełnionej przez lekarza.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że to jest karta zgonu. Akt zgonu jest wystawiany przez USC.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że na podstawie karty zgonu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zgodziła się, że na podstawie karty zgonu.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że kartę zgonu nikt nie dostanie w dzień świąteczny, tylko w dzień pracy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tak, ale to był dzień pracy, to był poniedziałek, który był dla wszystkich dniem pracy, a Urząd miał wolne i nie został zabezpieczony jakiś dyżur. O to mi chodzi, bo może Państwo źle mnie odbieracie.

Wiceprzewodniczący komisji p. Norbert Jęczalik powiedział, że wydaje mi się, że to zostało wyjaśnione. Taki incydent zaistniał, nie wiadomo, czy ktoś miał na to wpływ, czy też nie, wydaje mi się, że pewnie jedna i druga strona nie chciałaby, żeby taka sytuacja zaistniała. Zapytał, czy radni mają jeszcze pytania do p. Burmistrza w sprawach różnych? Z uwagi na brak pytań i wyczerpanie porządku obrad komisji posiedzenie komisji zostało zakończone.

Przewodnicząca komisji

Beata Jakubiec - Bartnik

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl